

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 gr.

DZIENNIK ILLUSTROWANY

Katastrofa sowieckiego balonu stratosferycznego Woderwanej i roztrzaskanej gondoli trzy zmiążdżone trupy śmiałych lotników

MOSKWA, 1.2. nadeszła tu wiadomość, że wczoraj między godz. 15.30 a 17 w pobliżu wioski Potilskij Ostrog, o 8 km. na południe od stacji Kadoszino na linii Moskwa - Kazan, spadała gondola która oderwała się od balonu stratosferycznego „Ossoawiachim”. Przy zderzeniu z ziemią powłoka ochronna gondoli pękła. Wewnątrz gondoli znaleziono trupy uczestników lotu do stratosfery Fiedosiejewki, Wasienki i Usyjskina.

Według zeznań naocznych świadków, gondola oderwała się przy opadaniu balonu. Przy zderzeniu z ziemią nastąpiły dwa silne wybuchy. Śmierć wszystkich trzech uczestników lotu musiała nastąpić natychmiast. Jeden z trupów jest tak zmiążdżony, że rozpoznanie go oddzielnie od innych

byłoby niemożliwe. Wszystkie aparaty i przedmioty, znajdujące się w gondoli, uległy zniszczeniu.

Na miejsce katastrofy wyjechała specjalna komisja celem przeprowadzenia śledztwa.

Wiadomość o katastrofie odczytana została na dzisiejszym posiedzeniu kongresu partyjnego, który postanowił pochować szczątki lotników w murach Kremļa na placu Czerwonym.

Ostatnią niewątpliwie radiodepeszę wysłaną z balonu przyjął pewien radioamator litewski, mieszkający w pobliżu Kłajpedy. Oto tekst depechy:

..... mówi balon stratosferyczny... zakomunikujcie to... balon wpadł w strefę opadów atmosferycznych, jest oblodzony... znajdujemy się w sytuacji bez wyjścia. Balon pokryty lodem opada. Dwaj moi towarzysze czują się bardzo źle..."

Depesza ta, przejęta została około godz. 13-ej we wtorek. Który z u-

czestników ją nadawał trudno dociec. Doniesienie, iż dwaj lotnicy czują się bardzo źle, mogłoby wskazywać także, iż dostarczanie tlenu z aparatów szwankowało.

Na miejsce wypadku wyjechała specjalna komisja śledcza, która ma ustalić przyczynę katastrofy.

P. premier w Spale z życzeniami dla P. Prezydenta

Wczoraj przed poł. p. premier Jędrzejewicz wyjechał do Spawy, gdzie przebywa Pan Prezydent Rzeczypospolitej, celem złożenia mu życzeń imieniem rządu z okazji imienin Pana Prezydenta.

Marszałek Sejmu dr. Świtalski udał się wczoraj również do Spawy gdzie złożył życzenia imienne Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Nowy rząd Francji bada aferę Stawiskiego

PARYŻ, 1.2. — Premier Daladier odbył wczoraj z ministrami Penaucier i Frotem dłuższą konferencję, w czasie której zbadano szereg akt, dotyczących sprawy Stawiskiego. Żadnych decyzji na zebraniu tem nie powzięto. Dziś odbędzie się druga sekcja konferencji.

Według wiadomości, pochodzących z kół miarodajnych, możliwe

jest, że rząd zwróci się do izby o powołanie specjalnej komisji parlamentarnej dla wyśledzenia sprawy Stawiskiego. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, komisja zgodnie z regulaminem izby składałaby się z 44-ch członków, nie byłaby to komisja mieszana, której utworzenie uchwaliła komisja regulaminowa z czasów poprzedniego gabinetu.

Generałowie przestępcy

TALLIN, 1.2. — Szef sztabu estońskiego generał Torvand zawieszony został w czynnościach do czasu rozstrzygnięcia przez sąd sprawy sprzedaży okrętów wojennych republiki Peru. Pod sąd oddany został również generał Lebledew.

Dolar = 59,06 centów dawnej wartości

LONDYN, 31.1. — Prezydent Roosevelt ustalił nowy kurs dolara na poziomie 59,06 centów dawnej wartości dolara.

Zgodnie z zapowiedzią, wchodzi jednocześnie w życie przepis o funduszu interwencyjnym w wysokości 2 miliardów dolarów.

Dom rozpusty w mieszkaniu buchaltera banku Kwinty Małżonkowie stręczyli służącą i bonę do nierządu

Przeciw buchalterowi aktualnej obecnie, ze względu na toczący się proces, firmy Stanisława Kwinty wpłynęło sensacyjne oskarżenie, wniesione przez dwie młode kobiety.

Buchalter nazywa się Leon Pszczółkowski. Zajmował on mieszkanie wspólnie ze swą żoną Anną przy ul. Wilczej 61 w Warszawie.

Były tam zameldowane dwie młode kobiety: jedna jako służąca, druga zaś jako bona do dzieci. Obie one wniosły skargę, iż małżonkowie Pszczółkowscy strę-

czą je do nierządu, czerpiąc stąd zyski.

Podjęte przez policję obyczajową śledztwo doprowadziło do sensacyjnych wyników, które zostały skrytalizowane w formie aktu oskarżenia.

Buchalter Pszczółkowski prowadził pozornie bardzo systematyczny i przyzwoity tryb życia, wychodził co wieczór do biura z teczką pod pachą i nikomu nie przyszłoby do głowy, by mógł on mieć jeszcze poboczne zyski z haniebnego źródła.

Oskarżenie zarzuca małżonkom Pszczółkowskim, iż mieszkanie ich stanowiło dobrze zakamupowany dom schadzki. Przechodziły tam różne osoby z miasta na spotkanie, a ponadto mężczyźni do dwóch mieszkających u Pszczółkowskich kobiet, rzekomej służącej i rzekomej boni do dzieci.

W sprawie tej są zupełnie niezwykłe szczegóły. Wystarczy

wspomnieć iż w mieszkaniu Pszczółkowskiego, w którym wedle zarzutów stawianych przez prokuratora, miał się mieścić dom schadzki, przez jakiś czas

urzędowało biuro likwidacyjne domu bankowego Kwinty.

Termin rozprawy głównej w procesie przeciw małżonkom Pszczółkowskim wyznaczono na dzień 6 lutego. W charakterze świadków powołano cały szereg osób z towarzyszy, dla których składanie zeznań nawet przy drzwiach zamkniętych będzie bardzo niewygodne.

Przyjęcie w poselstwie polskiem dla dostojników Rzeszy Niemieckiej

BERLIN, 1.2. Posel Polski, w Berlinie, minister Lipski, wydał wczoraj śniadanie dla przedstawicieli rządu Rzeszy z okazji podpisania polsko-niemieckiej deklaracji.

W śniadaniu tem wzięli m. in. udział: minister spr. zagranicznych Rzeszy von Neurath, minister Rzeszy i premier pruski Goering, minister wyznań Darre, generał von Reichenau.

W czasie śniadania wygłosił poseł Lipski przemówienie, które zakończył toastem na cześć prezydenta Rzeszy, marszałka Hindenburga, oraz kan-

cierza Rzeszy Hitlera. W odpowiedzi przemawiał min. Neurath, wznosząc toast na cześć Prezydenta Mołotkiewicza oraz Marszałka Piłsudskiego.

Poseł Anglii u min. Becka z uwagami na temat rozbrojenia

Ambasador Wielkiej Brytanii, sir William Erskine, przyjęty był ostatnio przez ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, któremu z polecenia rządu angielskiego złożył memorandum swego rządu,

traktujące o całokształcie zagadnień rozbrojenia.

Jak wiadomo, analogiczne posunięcie dyplomatyczne nastąpiło u rządów Francji, Włoch, Niemiec, Szwajcarii, Japonii i Belgii.

Mołderez - rurka

RZYM, 1.2. — W pobliżu Lucinico dróżnik kolejowy, manipulując rurką, zawierającą nitroglicerynę, spowodował wybuch. Dróżnik poniósł śmierć na miejscu. Zginęły również dwie przejeżdżające tamteży na rowerach kobiety.

Córka dróżnika została ciężko ranna.

Zgon „Słowa Polskiego”

Wczorajsze „Słowo Polskie” wychodzące we Lwowie przyniosło sło komunikat, zawiadania o czytelnikach o zawieszeniu wydawnictwa dziennika „Słowo Polskie”.

Zastanówmy się trochę...

Zbrojenie się -- w dyplomy

Ogłoszone świeżo dane statystyczne dotyczące wyższego szkolnictwa w Polsce. Dowiadujemy się z tych danych, że w roku 1933 istniały w Polsce 24 wyższe uczelnie, z czego 13 państwowych.

W tym czasie było 14 964 studentów. Przy okazji porażenia tego tematu warto podać liczby, odnoszące się do poszczególnych wydziałów. Przedstawiają się one następująco:

Wydział Prawa 1 226, Wydział Lekarski 832, Wydział Filologiczny 1 327, Wydział Matematyczny 2 685, Wydział Inżynierski 2 207, Wydział Mechaniczny 1 685, Wydział Farmaceutyczny 832, Wydział Techniczny 832, Wydział Rolniczy 832, Wydział Handlowy 749 osób.

Polska - piąte mocarstwo

Czwartkowy „Berliner Tageblatt“ publikuje korespondencję p. t. „Piąte mocarstwo“. Autor pisze, że dzień 26 stycznia wyrzucił się głęboko w historię polskiej zbawienia dwa ważne zdarzenia, które dotknęły się w tym dniu miały miejsce.

Wieloletni, lecz wędźle do służby urzędniczej — takiej czy innej. Kwalifikacjami naukowymi bliżej oni będą w walce konkurencyjnej wszystkich pozostałych pracowników.

Wieloletni, lecz wędźle do służby urzędniczej — takiej czy innej. Kwalifikacjami naukowymi bliżej oni będą w walce konkurencyjnej wszystkich pozostałych pracowników.

Wieloletni, lecz wędźle do służby urzędniczej — takiej czy innej. Kwalifikacjami naukowymi bliżej oni będą w walce konkurencyjnej wszystkich pozostałych pracowników.

Wieloletni, lecz wędźle do służby urzędniczej — takiej czy innej. Kwalifikacjami naukowymi bliżej oni będą w walce konkurencyjnej wszystkich pozostałych pracowników.

Tak jakby się miało ku lepszemu

Ocena sytuacji gospodarczej w 4-tym kwartale r. 1933

Międzynarodowa sytuacja gospodarcza nie jest jednolita. Spadek handlu jest wstrząsamy, ale produkcja w niektórych krajach zmniejszyła się (w Stanach Zjednoczonych, Francji i Belgii), natomiast w wielu innych rosła.

Międzynarodowa sytuacja gospodarcza nie jest jednolita. Spadek handlu jest wstrząsamy, ale produkcja w niektórych krajach zmniejszyła się (w Stanach Zjednoczonych, Francji i Belgii), natomiast w wielu innych rosła.

Międzynarodowa sytuacja gospodarcza nie jest jednolita. Spadek handlu jest wstrząsamy, ale produkcja w niektórych krajach zmniejszyła się (w Stanach Zjednoczonych, Francji i Belgii), natomiast w wielu innych rosła.

Losowanie bonów

W dniu 1-go lutego r. b. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone numerami: 26261, 36227, 15056, 30689, 31525, 23355, 19116 - we wszystkich 10-ciu seriach.

Straszny wypadek

PARYZ, 12. — Pacjent Bordenax — Cymet najechał wczoraj wieczorem na przedmieście Bordenax na stacji metrowej, wiozący dwie osoby. Samochód wystrzelił, a pasażerowie zmarli.

Urzędy pocztowe inkasują raty i składki

Z dniem 1 b. m. weszła w życie rozporządzenie ministerstwa poczty i telegrafów, wprowadzające nowy dział służby pocztowej, a mianowicie t. zw. małe zlecenia pieniężne.

Handlowcy i towarzyszy bankrutów do wysokości 30 zł. Opłata za inkasę rat do 30 zł. została ustalona na 30 gr., a za inkasę rat do 50 zł. na 40 gr. Opłatomani temi objęci już jest przesyłka wezwania do dłużnika oraz doręczenie przekazu pieniężnego firmie dającej zlecenie.

Kamieniczniczka w nędzy w suterynie

Niesamowita historia staruszki

Kamieniczka nr 35 przy ul. Wspólnej w Warszawie stała w posiadaniu niesamowitej staruszki, Zofii Krassowskiej, która dała się w całości wszystkim lokatorom. Mieszkała w swym

własnym domu w charakterze sublokatora. Została ona w posiadaniu tek dowodzonego sądowo obrzydzenia współżycia właścicielom mieszkania.

Kamieniczniczka usunięta z zajmowanego mieszkania, została przeniesiona do domu. Staruska posiadała bogactwo, które w obciążeniu alkoholizmem, żyła w swej kamienicy, jak apłazka.

W Monopolu tytoniowym poprawia się

Dowiedujemy się, że wpływy ze sprzedaży wyrobów Polskiego Monopolu Tytoniowego w miesiącu

styczniu r. b. przewyższyły o 9 proc. sumę osiągniętą w styczniu 1933 roku.

Obraz lekarzy w sądzie przez adwokata

Przed sądem apelacyjnym w pewnej sprawie użyto wyrazów, ktorimi uczuli się dotkliwie obecni na sali, w charakterze lekarzy, lekarze płk. dr. Nelken i dr. Dreszner.

Było to w sprawie Kotowskiego, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa dyrektora firmy „Warta“, p. Raweta. Dyr. Rawet napadnięty przez zbrodnego urzędnika, tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności uniknął śmierci, gdyż kula rozstrzelana trafiła w papierosa, unicieła kierunek, powodując ciężką ranę.

W sądzie okręgowym Kotowskiego skazano na 4 lata więzienia. Oskarżony zaapelował i kiedy sądowi apelacyjni przedstawił świadectwo, że stan zdrowia dyr. Raweta obecnie się poprawił, wniosek powtarzających się krótko, adw. Holmold - Ostrowski oświadczył: — „Panowie sędziowie! Nawet w dotychczasowych ciężkich chwilach zdrowotnych lekarzy jest jeszcze najtańszą rzeczą i każdy może je mieć“.

Wyrok na ks. Wrycze

TORUN, 12. Wczoraj w późnych godzinach sądowych został wydany wyrok przez Sąd okręgowy w Chełniech na ks. Wrycze, który skazany został na łączną karę 5 mies. aresztu bez zawieszania.

Dozostał oskarżony skazany został: Bolestaw Ostrowski na 1 mies. aresztu bez zawieszania, Teofil Zobrowski - 1 mies., Leon Zobrowski - 2 mies. aresztu, wszyscy z zawieszaniem wykonania kary na 2 lata. Reszta uwolniona od winy i kary.

Maż, żona i ten trzeci

Straszny dramat trójkąta

Trzy ofiary śmiertelnej walki o miłość

ŁÓDŹ, 1. 2. — Tel. wł. — Mieszkał przy Radogoszcza pod Łodzią wstrząsaniej została wczoraj krwawa tragedia, jaka się wydarzyła w domu nr. 2 przy ul. Gen. Bema.

Do domu tego wprowadził się wczoraj tramwajarz Bolestaw Grabowski z żoną. Zamieszkał w parterowym lokalu. Zaledwie powstał w domu, gdy przed domem zjechała takówka, a mężczyzna, który z niej wysiadł, zaczął gwałtownie dobijać się do drzwi. Gdy mu

nie chciano otworzyć, zagroził skandalem. Jak się okazało, przybył był kolejarz 36-letni Zygmunt Mierziński. Kobieta, która zamieszkała z Grabowskim, okazała się żoną Mierzińskiego. Kolejarz zaczął stanowczo domagać się od żony, by porzuciła kochanka i powróciła do niego. Gdy spotkał się z odmową, zaczął ją bić i znieważać najbrudniejszymi słowami. W obronie Mierzińskiej stanął Grabowski.

Min. Hobicki w Komisji i senackiej o samowoli w akcji opieki społecznej. Komisja starobudowlana Senatu zaprzęta w środek budżetu Ministerstwa opieki społecznej. Cztery tego budżetu oraz działalność Ministerstwa opieki przedstawił w wypracowaniu referencja sen. Barański (BB), wnosiąc o przyjęcie tego budżetu w brzmieniu uchwalonym przez Sejm.

Złodziej w sądzie. Przeszedł... obojętne. ZDUNSKA WOLA, 31.1. Tel. wł. — Do gmachu trzeciego sądu okręgowego dostał się po otwarciu drzwi wytrychami jakiś osobnik, który wtargnął do biur sądowych i zaczął rozbić szafki i biurka, poszukując pieniędzy.

Balon obrzvm do wypraw w stratosferę. NOWY JORK, 12. — Tel. wł. — National Geographical Society w Waszyngtonie prześlado do stoczni Zeppelin-Goodryera w Akron zamówienie na zbudowanie największego balonu na świecie, który ma być użyty do lotów stratosferycznych.

W pewnej chwili obaj walczyli ru-

PORADNIK dla wszystkich JOZEF GAWĘDY

„Dobre plecy”

Protokcja potrzebna nawet w miłości!

Proszymy bardzo o wydrukowanie tego listu i zarzekniecie Pańki...

Odł jestem już chłopcem 27-letnim. Wyższym szarym i 4 syć spragnym...

Przemówiuchany Redaktorze! Ja serca i bity pociągła trankowej...

Przepraszam, że mam nadzieję, że... bo mam „dobre plecy”...

— Drogi Panie, być może, że „dobre plecy” pomoże Panu w utrzymaniu posady...

— Cztery mogły 1500 zł i „dobre plecy” to bardzo dużo, ale czasem nie wystarczy by zdobyć serce ko biaty...

Wierząc w trzecią myśl i zawsze dobra rada Pana Redaktora, zamierzam się zająć...

Wiem, że nie mam prawa boryć z złością rodzinę, ale moja miłość to nie taka...

Współdziałajcie mi swa dobra rada, na łamach swego pisma...

— Kochany Pogromco! Czy Pan aby nie przeczeka swego smoka...

— Warteby najwięcej zwał się grunt a potem, przykrość obawiając...

— Już opisywałem kilka lat od czasu gdy się zwracałem do Sz. Pana...

— Lecz spowodu udzielenia mi służsnej rady Sz. Pana, jestem bardzo wdzięczny...

— Odezwana, że obiechałem prawie całą Polskę i nie mogłem...

— Długo odwołana, że obiechałem prawie całą Polskę i nie mogłem...

— Szanowny Panie Redaktorze! Byłem zatrudniony w pow. L.O. P.P. w Łucku...

leść lekarza, któryby mógł dać mi nadzwyczajne lekarstwo...

— Powrócił do mego rodzinnego wiośki i stał się przesiadaczem...

— Pewnego razu gdy byłem głęboko zapogrąży w swych myślach...

— Za z radość straciłem przytomność i nie pamiętam...

— Podał mi dziwny napój i wody do smaczia, gdy skończyłem...

— Uważając, iż postępowanie Z.U. P.U. nie jest zgodne z jego celem...

— Przed wojną był tu stały lekarz i apteka, teraz tylko przyjeżdżają...

— Szanowny Panie Redaktorze! Po przeczytaniu artykułu „Między lekarze”...

leść swego grubego ciała, poczem nadzwyczajną lekkość w swym organizmie...

— Tu następuje długi opis pobytu autora listu na Marsie...

— Ponieważ posłuchał Pan pierwszej mojej rady...

— Zamiasz siedzieć w wiatraku po wzięciu Pan koniecznie postarać się o przyjęcie...

— W ten sposób jeśli nie osiągnie Pan nawet nieśmiertelności...

— W wili Hartenowej został zamordowany...

— W morderstwo został posądzony Walczak, którego sąd skazał na dwa lata więzienia...

— Wszyscyśmy Człystożitom, którzy zainteresowali się zamieszonym w psim nazem listem...

BOGDAN LOT Jasnówłosy szatan

74 Powieść sensacyjna z życia współczesnego

SIRESCZENIE POZATKU PIWIECI Bezrobotny Jan Walczak...

— Wyszedł z kawiarni i udał się do owego sklepu jubilerskiego...

— Był w złym humorze, bo domyślił się, iż ów mężczyzna...

— Przez kilka minut panowała w pokoju cisza, którą przerwała...

— Jasiu!... — Co powiesz? — Chciałam ciebie o coś zapytać...

— O co ci chodzi? — W głosie Walczaka brzmiała nuta niepokoju...

— A on gładził w zamyśleniu jej włosy i nie odrywał się ani słowem, czerni, widąc, przygnębiony...

— Wyszedł z kawiarni i udał się do owego sklepu jubilerskiego...

— Był w złym humorze, bo domyślił się, iż ów mężczyzna...

— Przez kilka minut panowała w pokoju cisza, którą przerwała...

— Jasiu!... — Co powiesz? — Chciałam ciebie o coś zapytać...

— O co ci chodzi? — W głosie Walczaka brzmiała nuta niepokoju...

— A on gładził w zamyśleniu jej włosy i nie odrywał się ani słowem, czerni, widąc, przygnębiony...

— Wyszedł z kawiarni i udał się do owego sklepu jubilerskiego...

— Wyszedł z kawiarni i udał się do owego sklepu jubilerskiego...

— Był w złym humorze, bo domyślił się, iż ów mężczyzna...

— Przez kilka minut panowała w pokoju cisza, którą przerwała...

— Jasiu!... — Co powiesz? — Chciałam ciebie o coś zapytać...

— O co ci chodzi? — W głosie Walczaka brzmiała nuta niepokoju...

— A on gładził w zamyśleniu jej włosy i nie odrywał się ani słowem, czerni, widąc, przygnębiony...

— Wyszedł z kawiarni i udał się do owego sklepu jubilerskiego...

— Wyszedł z kawiarni i udał się do owego sklepu jubilerskiego...

— Był w złym humorze, bo domyślił się, iż ów mężczyzna...

— Przez kilka minut panowała w pokoju cisza, którą przerwała...

— Jasiu!... — Co powiesz? — Chciałam ciebie o coś zapytać...

— O co ci chodzi? — W głosie Walczaka brzmiała nuta niepokoju...

— A on gładził w zamyśleniu jej włosy i nie odrywał się ani słowem, czerni, widąc, przygnębiony...

— Wyszedł z kawiarni i udał się do owego sklepu jubilerskiego...

Trybunał zwyczajny...

Skarga na gaję-ale odwołania rejestracji

Skarga okrzywdzonego na lwoski Z.U.P.U.

Szanowny Panie Redaktorze! Byłem zatrudniony w pow. L.O. P.P. w Łucku...

281 lek r.y bezrobotnych w Warszawie

a prowincja nie może się o nich doprosić

Szanowny Panie Redaktorze! Po przeczytaniu artykułu „Między lekarze”...

W baru słowach

P. Wład (Grodno). Ubezpieczenie tego rodzaju przyjmują zarówno P. K. O. jak i większe towarzystwa...

P. M. Z. (Stalce). Wiadomości tego rodzaju są nęgot już spóźnie...

P. R. B. z Barukowa. Najlepiej w formacji w sprawie podroczników...

„Zrozaczona Włoka”. W takich razach zawsze lepsza jest choćby najdroższa...

Wszystkim Człystożitom, którzy zainteresowali się zamieszonym w psim nazem listem...

W dniu imienia p. Prezydenta Rzplitej

Wczoraj, w dniu imienia p. Prezydenta Rzplitej, prof. Ignacego Mościckiego, odprawione zostało o godz. 9 rano w kościele Farneym uroczyste nabożeństwo. Przybyli na nie: p. Wojewoda, przedstawiciele władz administracyjnych, wojskowych, samorządowych, policyjnych, organizacji związków, szkoły i wierni, którzy wypielali kościół po brzegi.

W presbiterjum i przed niemi — po bokach nawy środkowej — ustawiły się liczne poczty ze sztandarami, przybranymi u góry białymi wstęgami.

Miszę św. odprawił ks. dziekan Aleksander Chodyko.

Na chórze wykonał na wiełbaczeli śpiew utworów reli-

gijnych p. Kisielewski, śpiewał p. Szatanow.

Równocześnie odprawione zostały uroczyste nabożeństwa we wszystkich miastach i miasteczkach, nawet tych najmniejszych, na terenie całego województwa.

W mrokach nocy i lasu

Kontrolując swój obchód, gajowy lasów państwowych nadleśnictwa w Sokółce napotkał ubiegłej nocy około godz. 3 w pobliżu wsi Borki kilku osobników z wozami, którzy zamierzali kraść drzewo opałowe. Kiedy usiłował ich zatrzymać rzucili się oni na niego, a wówczas — w obronie własnej — strze-

Mieszkaniec Supraśla

poniósł śmierć przy pracy w lesie

Na pracującego w lesie nadleśnictwa Supraśl mieszkańca Supraśla, 42-letniego Antoniego Jakimiuka (ul. Chyliczańska), zwał się podcięty świerk. Jakimiuk zmarł w drodze do do-

mu. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz.

Za podrzucenie dziecka

W dniu 22 maja ub. r. na ulicy Brukowej znaleziono niemowlę. W toku dochodzenia ustalono, że dziecko zostało porzucone przez 20-letnią Afanację Chorotównę, stanu wolnego. Została ona skazana na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat.

Ktoś pamięta o zastrzelonym Ciborowskim

Zastrzelony z wyroku wojakowego sądu doraźnego mordca t. p. st. post. Ignacego Maciejewskiego, Jan Ciborowski został — jak wiadomo — pochowany na cmentarzu z czasów okupacji niemieckiej w Zwierzynie. Na miejscu, gdzie został pochowany, które grabarze zrównali z ziemią, ktoś

obecnie usypał mogiłę, posta- wił krzyż brzoźowy z napisem „t. p. Jan Ciborowski”, oraz zawiesił na nim wieńiec. Kto to uczynił — nie wiadomo.

Zasilki dla straży ogniowych

Ostatnio P. Z. U. W. przyznał na terenie wojew. białostockiego zasilki następującym strażom pożarnym: Suwałki — 336,23 zł., Łupianka Stara — 360 i Święć Wielki — 150 (pow. wys. mazow.). Chodorz — 630 Dobrzyń — 150, Jurówce — 423 i Potoka — 63 (pow. białostocki), Hajnówka — szkoła przem. drzew. — 456,90 (bielski). Ogółem strażom otrzymały 2.551,13 zł.

Darmozjad

Właściciel restauracji przy ul. Marszałka Piłsudskiego 33, Kirszenbaum Stefan, oskarżył Andrejewskiego Wincentego (Smolna 12) o nieuregulowanie rachunku w kwocie 13 zł. za spożytą kolację.

Popierajcie L.O.P.P.

Echa strajku elektrycznego

Opracowując materiały, ma- jące na celu zabezpieczenie białostockiem w 1933 r., Izba Skarbowa w Białymstoku zwróciła się do Zw. Ochrony Spożywców o udzielenie danych, dotyczących przyczyn i przebiegu strajku elektrycznego w zimie 1932-33 r. Zarząd związku na- deśle szczegółową odpowiedź do dn. 10 b. m.

KRADZIEŻE

Liczniewiczowi Wacławowi, ze wsi Brzożowo gm. Dolistowo, skradziono z wozu znajdującego się przy ul. Rynku Kościuszki worek z pierzem wagi około 7 kg. wartości 20 zł.

Kierownika wydziału komi- sarnego, Woźniak Jan. (Sm. kienna 5) doniósł policji, że inkasent, Filonczuk Zygmunt, (Mickiewicza 16) otrzymał w dniu 29.1. r. b. kwity celem inkasowania gotówki, którą po zainkasowaniu przywłaszczył sobie. Ustalono, że Filonczuk przywłaszczył sobie kwity na zł. 35. Zostały one od niego odebrane.

MODERN 11 godz. 11 — 2 papal.
Ceny od 25 gr.
DZIS ZYJEMY
w roli głównej
GARY COOPER

APOLLO 5, 6⁴⁵, 8³⁰, 10¹⁵
DZIS
NAJNOWSZY POLSKI FILM REZYS. WASZYŃSKIEGO
PARADA REZERWISTÓW
Symfonia śmiechu, piosenki i bajecznie komicznych sytuacji
W rolach głównych:
TOLA MAŃKIEWICZÓWNA
DYMSZA WALTER
STANISŁAW SIELANSKI
Muzyka: W. DANA

MODERN POZATEK PREMIERA
Największe sowieckie arcydzieło ostatnich czasów
wytwórni „SOWKINO” w Moskwie
ORŁY NA UWIEZI
(MAŁYGIN)
Artyści teatru Narodowego w Moskwie
I. PIEWCOW
W. SOFRONOW
w rolach głównych.
Film całkowicie mówiony i śpiewany w JEZYKU ROSYJSKIM.
ORKIESTRA LENINGRADZKIEJ FILHARMONJI

Passé-partout i bilety ulgowe dostępne
NA SCENIE
WYSTĘPY ARTYSTÓW WARSZ. TEATRU
„WESOŁY ŚWIERSZCZ”
Wielka rewja humoru i tańca
WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH
udział biorą:
RENA LUBICZ-KORSZÓWNA
Duet muz. **STACHOWSKICH**
DUET TANECZNY **MARGOT**
JERZY LUBICZ
WŁASNE DEKORACJE I KOTARY